

CO BĘDZIE DALEJ – I PODZIĘKOWANIA

O czym jest ta książka? Na pewno o fotografii. O jej podszewce, lewej stronie, o jej mniej oczywistym życiu i przypadłościach. O patrzaniu – na zdjęcia, na teksty, na świat. O czytaniu.

O pozytywach i negatywach, światłocieniach i ciemniach, o małych obrazkach, składanych w większy, choć zawsze niepełny obraz. O migawkach i solennych zapisach świata, o przejmującej „prawdzie” i równie przejmującej iluzji jednych i drugich.

Bohaterowie tej książki uchwyceni zostali w migawkowych kadrach, w poetyckich obrazach, w filmowych scenach, skrótach i rozbłyskach pamięci, czasem w bezruchu, nagłym zatrzymaniu, czasem w powolnym marszu, w pełnej skupienia wędrówce przez czas i przestrzeń, czasem w biegu, w locie, we wspomnieniu, w niejasnym półobrocie, we śnie. Między inwersją, metamorfozą a montażem, między wspomnieniem i zapomnieniem, magią i realnością, życiem i śmiercią, mają w tej książce swoje miejsce, swój migawkowy portret, swoją aurę i blask. Jest tu ślimak wędrujący po krawędzi obrazu i bezimienna dziewczyna biegnąca przez mostek w Torcello, jest mężczyzna pod białym drzewem czereśni i jest Grace z niewiadomej strony świata, ze swoimi światłoczułymi dziećmi, Nicholasem i Anne. Jest Zosia i jej zdjęcie w Wenecji, jest Klara, stereoskopowe wcielenie pragnienia, i fotografka Maryjka, której aparat produkuje obrazy przeszłości, przyszłości i tego, co niewidoczne. Są tu skrzydlate elfy (jak żywe – płasają po łące) i Pomona z naburmuszonym Czerwonym Kapturkiem, sędziwą Śpiącą Królową i Kopciuszkiem w błękitach. Jest tu Brat Architekta, który krząta się ęniestrudzenie, porządkując chaos świata, i są dwie dziewczynki, które urodziły się 23 listopada 1966 roku o trzeciej nad ranem, nic (lub prawie nic) o swoim podwójnym życiu nie wiedząc. Są tu także panny Petrozolinówny z majątku Kukawiczki i stareńki pan Pisanka z Kowszadoły, ze swoją dziewięciopienną lipą, jedną z wielu w wiekowej alei lipowej, żywej pamięci miejsca, czasu, mijających pokoleń. Są dzieci z żydowskiego przedszkola w Zamościu i mała czarnowłosa dziewczynka, która – na zdjęciu – zamienia się w płamę szarości.

Bohaterowie tej książki, ci wymienieni i inni jeszcze, wkomponowani w opowieści o negatywie, ciemni i stykówce, o inwersji, metamorfozie i montażu, nie są moimi

bohaterami – na moment, na mgnienie migawki użyczyli tej książce swoich twarzy, opowieści, myśli, losów, a czasem tylko (aż) swojej postaci, zamkniętej w kadrze – w kadrze zdjęcia, wiersza, obrazu, filmu.

Bez nich, bez szczególnego spotkania bohaterów Francesca del Cossy, Henri Cartier-Bressona, Wisławy Szymborskiej, Alejandra Amenábara, Jarosława Iwaszkiewicza, Iwana Turgieniewa, Güntera Grassa, Frances Griffiths i Elsie Wright, Julii Margaret Cameron, Lewisa Carrolla, Eugenio Recuenco, Annie Leibovitz, Roberta i Shany ParkeHarrisonów, Krzysztofa Kieślowskiego, Melchiora Wańkowicza, Judy Aizen i Piotra Szewca – ta książka nie byłaby sobą.

Nie byłaby sobą, a najpewniej nie byłoby jej wcale, także – przede wszystkim – bez tych, którzy użyczyli jej czegoś więcej: którzy ofiarowali tej książce i jej autorce swój czas i uwagę, swoją wiedzę i doświadczenie, zaangażowanie i bezmiar życzliwości. Wszystkim im chcę podziękować.

Pierwsze i najważniejsze słowa podziękowania kieruję do Promotora, profesora Wincentego Grajewskiego, mojego Mistrza i niezwykle Nauczyciela, którego prace pozostają dla mnie największą inspiracją i niedoścignionym wzorem myślenia i pisania. Dziękuję – ze świadomością, że nie znajduję i pewnie nigdy nie znajdę dość dobrych, dość ważkich słów, by podziękować – za godziny rozmów, za nieocenioną pomoc, za pomysły i inspiracje, za cierpliwość, wrażliwość i uważność, za wiarę i wsparcie, i za to wszystko, co, dzięki wiedzy, myśli i osobowości profesora Grajewskiego, ukształtowało moje myślenie, czytanie, pisanie, widzenie i doświadczanie świata.

Dziękuję Recenzentom rozprawy doktorskiej za wiele pomocnych uwag, sugestii i cennych wskazówek – ale nie tylko za nie.

Dziękuję profesor Danucie Ulickiej, od której wiele się nauczyłam – także tego, czym jest prawdziwa życzliwość, pomoc i wspierająca obecność, czym jest, czym może być, zespół i bycie w zespole, czym jest dzielenie się: wiedzą, pomysłami, czasem, energią, uwagą. Za wszystkie odkrycia – dziękuję.

Dziękuję profesorowi Janowi Kordysowi, któremu, obok wielu inspiracji i pomysłów, zawdzięczam także wiedzę o znaczeniu słów, ważnych i dobrych słów, które były dla mnie pomocą i wsparciem w momentach wątpliwości, a w lepszych chwilach dodawały mi skrzydeł. Za tę siłę słów, za życzliwe wsparcie – dziękuję.

Rozdziały i fragmenty doktoratu diskutowane były w naukowych gronach, które miały istotny wpływ na ostateczny kształt pracy.

Dziękuję zespołowi Zakładu Poetyki, Teorii Literatury i Metodologii Badań Literackich UW: prof. Danucie Ulickiej, prof. Zofii Mitosek, prof. Wincentemu Grajewskiemu, prof. Tadeuszowi Komendantowi, prof. Witoldowi Sadowskiemu, dr Krystynie Rucie-Rutkowskiej, dr Joannie Jeziorskiej-Haładaj, dr Adeli Kobelskiej, dr Aleksandrze Kremer, dr. Michałowi Mrugalskiemu, dr. Przemysławowi Pietrzakowi, dr. Łukaszowi Wróblowi.

Składam szczególne podziękowania, za życzliwość, opiekę i wsparcie, profesor Teresie Dobrzyńskiej oraz zespołowi Pracowni Poetyki Teoretycznej IBL PAN: prof. Janowi Kordysowi, prof. Jerzemu Kandziorze, prof. Jackowi Leociakowi, prof. Grzegorzowi Grochowskiemu i dr. Maciejowi Mrozikowi.

Dziękuję profesorowi Zbigniewowi Klochowi i zespołowi Laboratorium Semiotycznego w Instytucie Badań Interdyscyplinarnych Artes Liberales UW: prof. Ewie Szczęsnej, prof. Lechowi Trzcionkowskiemu, dr. Łukaszowi Grützmacherowi, prof. Markowi Kaźmierczakowi, prof. Marcinowi Napiórkowskiemu, mgr Halszce Witkowskiej i mgr. Pawłowi Dobrosielskiemu.

Dziękuję profesorowi Andrzejowi Zieniewiczowi – za pomoc i życzliwość – oraz uczestnikom seminarium o literaturze współczesnej za przyjemność dyskusji.

Dziękuję profesor Maryli Hopfinger-Amsterdamskiej i całej Kapitulie Konkursu im. Inki Brodzkiej-Wald: prof. Grażynie Borkowskiej, prof. Markowi Zaleskiemu, prof. Janowi Kordysowi i dr. Tomaszowi Żukowskiemu. Ich decyzją rozprawa *Praktyki fotograficzne i teksty kultury. Inwersja, metamorfoza, montaż* w II edycji konkursu na najlepszą pracę doktorską z dziedziny humanistyki, poświęconą współczesności, otrzymała pierwszą nagrodę.

Wydanie książki nie byłoby możliwe bez wsparcia Rektora Uniwersytetu Warszawskiego, Dziekana Wydziału Polonistyki UW profesora Zbigniewa Grenia, dyrekcji Instytutu Literatury Polskiej oraz Zakładu Poetyki, Teorii Literatury i Metodologii Badań Literackich, którym dziękuję za dofinansowanie publikacji.

I książka, i jej autorka wiele zawdzięczają Wydawnictwu SEDNO i panu Andrzejowi Chrzanowskiemu, któremu chcę podziękować za prawdziwy profesjonalizm, życzliwość, cierpliwość, zrozumienie, czas i uwagę.

Dziękuję także rodzinie, przyjaciołom i bliskim, dziękuję tym, którzy – w różnych momentach i na różne sposoby – wnieśli coś szczególnego w moje widzenie świata. Dziękuję Krystynie i Stanisławowi Szczypiorskim, Wandzie Turkowskiej i Waławowi Szczypiorskiemu, Klementynie Brzozowskiej i Romanowi Łuszczewskiemu, Annie

Bork i Bogumiłowi Henke, Janinie Węglińskiej i Pawłowi Henke, Zdzisławie Bohatyrewicz, Jackowi i Maćkowi Szczypiorskim, Wandzie Szczypiorskiej-Firląg, Jerzemu, Barbarze i Karolinie Henke, Helenie i Wiesławowi Śmigrodzkim, aż trzem Maćkom Śmigrodzkim, Kai Zelent-Śmigrodzkiej i Loli Śmigrodzkiej, Hannie Chaberskiej, Jolancie Gwardys, Wiesławowi Michalskiemu, Janinie i Romanowi Dzierżanowskiemu, Hannie Koźbielskiej, Joannie Cisowskiej, Wojciechowi Hornowi, Hannie Bartoszewicz, Justynie Dąbrowskiej, Adamowi Wajrakowi, Ninie i Lusi Ostaszewskim, Pawłowi Szwedowi i wielu, wielu innym, których wymienić nie zdołam, ale wiem, że oni wiedzą – że ja wiem.

Dziękuję Marcinowi Sendeckiemu, którego wyjątkowe wiersze pokazały mi kadrowanie świata.

Dziękuję Justynie Kraszewskiej – za Zmory.

Dziękuję Michałowi Mutorowi, którego piękne zdjęcia pomogły mi dostrzegać fotografię – także tę jeszcze nieujętą w kadry.

Dziękuję Patrycji Ostaszewskiej, która zawsze jest – niezależnie od wszelkich inwersji, metamorfoz i (de)montaży.

I wreszcie: dziękuję mojej niezwyklej Mamie, która nauczyła mnie patrzeć, oraz moim dzieciom – Julce i Jankowi – one otworzyły mi oczy.

I jeszcze: dziękuję Luckowi i Benkowi oraz ich licznym kuzynom – za odświeżenie spojrzenia na zagadnienie gatunków.



Książka jest nieco zmienioną wersją rozprawy doktorskiej pt. *Praktyki fotograficzne i teksty kultury. Inwersja, metamorfoza, montaż*, napisanej pod kierunkiem profesora Wincentego Grajewskiego, obronionej z wyróżnieniem na Wydziale Polonistyki UW.

Niektóre fragmenty publikowane były – w nieco zmodyfikowanych wariantach – w następujących czasopismach i książkach:

1. *Negatyw. Inwersja fotograficzna jako model, technika, metafora*, „Twórczość” 2012, nr 4 (797).
2. „*Nikły ślad stopy na weneckich kamieniach*”. *Fotografia jako podróż pamięci* w „*Koronkach weneckich II*” Jarosława Iwaszkiewicza [w:] *Iwaszkiewicz w podróży*, „Radomskie Monografie Filologiczne” 2013, nr 2 (3), red. E. Kołodziejczyk, A. Spólna.

3. „*Ta sama szara lalka patrząca w bok*”. *Fotografia, podobieństwo i różnica w „Klarze Milicz” Iwana Turgieniewa*, „Teksty Drugie” 2013, nr 4; wersja angielskojęzyczna: „... again the same grey doll, with its eyes averted”. *Photography, identity, and difference in Ivan Turgenev’s „Clara Militch”* [w:] *Similarity and Difference. Problem of Identity*, eds. T. Dobrzyńska, R. Kuncheva, IBL PAN–IZL BAN, Изток–Запад, Sofia 2015.
4. *Ciemnia fotograficzna. Od śladów na piasku Timothy’ego O’Sullivana do „Skrzynki” Güntera Grassa*, „Pamiętnik Literacki” 2014, nr 3. Tekst powstał w ramach grantu NPRH „Znakowe wartości kultury. Aspekty historyczne, tożsamość i zmiana” (11H11 020280).
5. *Jak sfotografować krasnoludka, czyli bajka w fotografii i fotografia w bajce – od elfów sir Arthura Conan Doyle’a do „Kopciuszka” Annie Leibovitz* [w:] *Bajkowe inspiracje literaturoznawców i kulturoznawców*, 2, red. M. Zaorska, A. Grabowski, Katedra UNESCO Uniwersytetu Warmińsko-Mazurskiego, Centrum Badań Społecznych, Olsztyn 2012.
6. *Z głową w chmurach. Baśniowe narracje w fotografii współczesnej, na przykładzie cyklu Roberta i Shany ParkeHarrisonów „The Architect’s Brother”* [w:] *Baśń we współczesnej kulturze*, t. 1, red. K. Ćwiklak, Wydawnictwo Naukowe UAM, Poznań 2014.
7. *Między negatywem a zdjęciem. Fotograficzna stykówka: siatka, sekwencja, ten kadr* [w:] *Znakowe wartości kultury*, red. Z. Kloch, Ł. Grützmacher, M. Kaźmierczak, WUW, Warszawa 2015. Publikacja wydana w ramach grantu NPRH „Znakowe wartości kultury. Aspekty historyczne, tożsamość i zmiana” (11H11 020280).
8. *„Panny Petrozolinówny w powiecie nieświeskim, na tle znaków granicznych”. Fotogeografia, czyli o zdjęciach w kresowych reportażach Melchiora Wankowicza* [w:] *Mapy świata, mapy ciała. Geografia i cielesność w literaturze*, red. A. Jastrzębska, Libron, Kraków 2014.
9. *„Dotknąć ich świata” – mitopoetycka czasoprzestrzeń żydowskiego Zamościa w „Zdjęciach ze starego, zniszczonego albumu 1900–1942” Judy Aizen i w „Zagładzie” Piotra Szewca* [w:] *Żydzi w Zamościu i na Zamojszczyźnie. Historia – kultura – literatura*, red. W. Litwin, M. Szablowska-Zaremba, S. Żurek, Towarzystwo Naukowe KUL, Lublin 2012.